

mgr Grzegorz Skrzyński
Akademia Obrony Narodowej

SUKCESY POLITYCZNE POWSTAŁE NA SKUTEK DZIAŁALNOŚCI SŁUŻB SPECJALNYCH

Wstęp

Przypadki zaangażowania służb specjalnych w dyplomację doskonale obrazują informacje ujawnione przez analityka amerykańskiego wywiadu wojskowego Bradleya Manninga oraz pracownika National Security Agency Edwarda Snowdena. Pierwszy z nich ujawnił depesze wojskowe, które zawierały tajne protokoły dyplomatyczne. Drugi natomiast ujawnił skalę inwigilacji elektronicznej prowadzonej przez NSA w tym podsłuchiwanie telefonów przywódców państw sojusznicznych. Przypadki te obrazują zaangażowanie amerykańskich służb specjalnych we wspieraniu departamentu stanu. Wbrew twierdzeniom wielu organizacji pozarządowych zachowanie tajnych służb, które zostało ukazane przez ujawnienie tajnych dokumentów amerykańskich wcale nie jest naganne. Jest ono dokładnie takie, jakie być powinno. Dzięki niemu osiągnięta jest racja stanu danego państwa, a jedyne negatywne zachowanie jest wspomnianych dwóch pracowników służb, których należy określać mianem zdrajców własnego państwa.

Należy mieć na uwadze, iż wyłącznie porażki służb specjalnych najczęściej wychodzą na jaw, stając się zalążkiem afer lub skandali nierzadko o zasięgu międzynarodowym. Natomiast sukcesy tych instytucji pozostają przez wiele lat ukryte, jako niezbędny warunek by przyniosły spodziewane po nich rezultaty. Z tego powodu sukcesy tajnych służb upubliczniane są dopiero po latach, gdy stanowią już historię i nie mają wpływu na współczesne wydarzenia. Często okazuje się wówczas, iż udane działania, które były ukryte największą tajemnicą stanowiły tak naprawdę podstawę jeszcze większego sukcesu, określanego nierzadko, jako sukces polityczny. Ten natomiast znany jest niemal od razu po jego powstaniu. Można tutaj zauważyć, że najczęściej były to sukcesy na arenie międzynarodowej osiągnięte poprzez sprawnie działającą dyplomację, której niezbędnym elementem do prawidłowego działania stanowią sprawnie działające służby specjalne.

Należy przy tym mieć na uwadze, iż sukcesy tego rodzaju jednego państwa, czy też grupy państw, stanowiły tym samym porażkę innego państwa lub bloku państw. Z tego powodu ich następstwa miały często zasadnicze znaczenie nie tylko dla państwa zwycięskiego, ale także dla państwa pokonanego wpływając na układ sił lub osiągniętych sukcesów na arenie międzynarodowej.

Poniższy tekst ukazuje, iż połączenie służb specjalnych i dyplomacji jest czymś, co funkcjonuje od wielu lat i przyczynia się do różnych sukcesów nie tylko poszczególnych państw, a także bloków państw przekształcając się często w sukcesy polityczne ukazujące siłę danego kraju oraz polityków nim rządzących.

1. Zdobycie planów budowy bomby atomowej przez związek socjalistycznych republik radzieckich

Pierwszym tego rodzaju sukcesem, który jednocześnie najlepiej obrazuje złożoność tego problemu jest zdobycie przez Związek Radziecki technologii produkcji broni atomowej. Program Manhattan został zapoczątkowany w 1942 roku na polecenie ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Franklina Delano Roosevelta i był on tworzony w kooperacji z Wielką Brytanią. Oddelegowała ona do pracy nad tym projektem swojego fizyka Klausa Fuchsa w 1943 roku. Na przełomie 1944 i 1945 roku został on przeniesiony do ośrodka badań w Los Alamos w USA. Stamtąd dostarczał najważniejszych informacji dotyczące budowy nowego rodzaju broni dla GRU, którego był agentem już od 1941 roku. Równoległe do szpiegowskiej pracy Fuchsa, pracowała siatka szpiegów amerykański składająca się z Dawida oraz Ruth Greenglass, zwerbowanych przez drugie małżeństwo Juliusa i Ethel Resenbergów. Do tej amerykańskiej siatki szpiegów dołączył w 1944 roku Theodore Alvin „Ted” Hall.

Warto pamiętać, iż siatki szpiegowskie Fuchsa i Hala działały oddzielnie względem prac Rosenbergów wspieranych przez Greenglasów. Nie ulega przy tym żadnej wątpliwości, że najcenniejsze informacje, dostarczali Fuchs i Hall gdyż, jako fizycy mieli dostęp do materiałów najbardziej chronionych. Władimir Borkowski odpowiedzialny za wywiad naukowo-techniczny w rezydenturze w Londynie oceniał, iż w Stanach Zjednoczonych zdobywano informację jak stworzyć bombę atomową, natomiast w Wielkiej Brytanii z jakich materiałów ją stworzyć. Przez Wielką Brytanię można tutaj rozumieć najprawdopodobniej Melitę Norwood, zatrudnioną w Brytyjskim Towarzystwie Badaw-

czym Metali Nieżelaznych, które w marcu 1945 roku wygrało kontrakt w ramach programu „Tube Alloys”. W ten sposób Związek Radziecki zdobywał całość niezbędnych informacji potrzebnych do wyprodukowania własnej bomby nowego rodzaju.

Wydajność owych siatek szpiegowskich bardzo dobrze obrazuje ilość dokumentów i mikrofilmów zdobytych w tamtym czasie. Według obliczeń NKGB do listopada 1943 wywiad sowiecki uzyskał 1167 dokumentów. Jeśli natomiast chodzi o mikrofilmy wysyłane do Moskwy przez rezydenturę w Nowym Yorku to wzrosła ona z 211 w 1943 do 600 w 1944, a ostatecznie osiągnęła ilość 1896 rolek w 1945 roku. Jak widać, wraz z postępem badań w Los Alamos znacząco zwiększała się liczba dostarczanych materiałów. Ta gigantyczna ilość była zaskoczeniem także dla rezydentury, której w pewnym momencie zaczęło brakować gotowych do użycia rolek z mikrofilmami.

W roku 1945 przekazano również pierwszy dokument oparty na materiałach uzyskanych z ośrodka badań Los Alamos Ławrientiemu Berii, ówczesnemu szefowi NKGB, wicepremierowi, a także kierownikowi programu budowy sowieckiego arsenału atomowego. Materiały te były na tyle dokładne, że Związek Radziecki posiadał wszelkie niezbędne informacje o najważniejszych elementach amerykańskiej bomby na pięć miesięcy przed przeprowadzoną przez Stany Zjednoczone próbą atomową wyznaczoną na 10 lipca 1945 roku (ze względu na złą pogodę została ona przesunięta o sześć dni i odbyła się ostatecznie 16 lipca).

Wydaje się wysoce prawdopodobne, iż całościowe plany budowy bomby atomowej dostarczyli niezależnie od siebie Fuchs i Hall. Wynikał to głównie z faktu, iż nie wiedzieli o swoich wzajemnych zdradzieckich czynach, natomiast Związkowi Radzieckiemu dało to możliwość sprawdzenia wiarygodności obu szpiegów, jak i materiałów przez nich dostarczanych. Uważa się ich także za dwie osoby, dzięki którym próbna eksplozja bomby atomowej przeprowadzonej przez Związek Radziecki w 1949 roku była sukcesem otwierającym zupełnie nowy rozdział w historii nowożytnego świata (Andrew i Mitrochin, 2009, s. 218-226 oraz Holloway, 1996, s.141-155).

Tak szybkie wejścia w posiadanie broni atomowej przez ZSRR było dużym zaskoczeniem dla USA, które liczyło, iż będzie to miało miejsce w przeciągu sześciu do ośmiu lat. Pozbawienie monopolu atomowego w tak krótkim czasie miało ogromny wpływ na strategię działań międzynarodowych. Zmusiło ostatecznie Stany Zjednoczone do rozbudowy sił konwencjonalnych, a także wzięcie pod uwagę stałego rozlokowania ich w Europie Zachodniej, zwiększenie ilościowego oraz jakościowego arsenału atomowego w celu zachowania odpowiedniej przewagi nad ZSRR, oraz budowę nowego rodzaju broni masowej zagłady – bomby termojądrowej, która była co najmniej tysiąc razy

potężniejsza od tej zrzuconej na Hiroszimę i Nagasaki. Wszystkie te czynniki były poważnym obciążeniem dla amerykańskiego budżetu i tak już obciążonego przekazywaniem pieniędzy na odbudowę zniszczonej Europy. Wszystko to razem stanowiło poważne wyzwanie dla państwa funkcjonującego w systemie kapitalistycznym (Gaddis, 2009, s. 39-41, 50-51).

Jednak najbardziej odczuwalnym elementem zmian na arenie międzynarodowej, spowodowanym posiadaniem broni atomowej przez Związek Radziecki, było rozpoczęcie nowego wyścigu zbrojeń, co wyraziło się również w dążeniu do powiększania arsenału atomowego. Doprowadziło to do pojawienia się dosyć klasycznego przykładu dylematu bezpieczeństwa. Jest to sytuacja, w której jedno państwo podejmuje działania by zwiększyć swoje bezpieczeństwo, lecz pogarsza tym samym bezpieczeństwo drugiego państwa. Sytuacja ta zmusza drugie państwo do wprowadzenia środków, które polepszy jego bezpieczeństwo, pogarszając tym samym bezpieczeństwo państwa pierwszego. W ten sposób rozkręca się spirala nieufności, z której ciężko jest wyjść nawet najlepszym przywódcom, a która miała miejsce w pierwszym okresie zimnej wojny, to jest do Kryzysu Kubańskiego. Uświadomił on, iż głównym zadaniem tej broni nie jest jej potencjalne użycie, ale odstraszenie, gdyż tym, co zapobiegło przerodzeniu się tego konfliktu w wojnę atomową był niepowstrzymany strach po obu stronach, które miały świadomość, iż nikt nie może być pewien przetrwania wojny termojądrowej (Gaddis, 2009, s. 41, 50-51).

Powyższy opis ukazuje jak bardzo służby specjalne przyczyniły się nie tylko do zwiększenia bezpieczeństwa ZSRR, ale także umożliwiły zdecydowanie szybszą próbę nuklearną niż zakładały to Stany Zjednoczone. Był to znaczący sukces polityczny na arenie międzynarodowej Związku Radzieckiego osiągnięty dzięki sprawnie działającym tajnym służbom.

2. Działania izraelskich służb specjalnych w wojnie sześciodniowej, jako przykład sukcesu politycznego i militarnego Izraela

Drugim dobrze obrazującym przykładem sukcesu politycznego, który nastąpił dzięki działalności służb specjalnych jest Wojna Izraelsko–Arabska z 1967 roku znana także, jako wojna sześciodniowa. Świat arabski na Bliskim Wschodzie zmierzał do tej wojny od czasów pamiętnych wydarzeń z 1956 roku. Mimo, iż wojskowy wywiad Izraela oceniał, że armia egipska będzie w stanie rozpocząć kampanię przeciwko państwu żydow-

skiemu dopiero w latach 1969-1970 i to także w sytuacji, kiedy Syria będzie miała stabilność polityczną i w raz z Jordanią wesprą państwo faraonów. Dlatego też zaskoczeniem było postawienie wojska w stan pełnej gotowości przez prezydenta Nasera 15 maja 1967 roku, a następnie rozpoczęcie forsowania Kanału Sueskiego. Parę dni później wojska egipskie dotarły do cieśniny Tiran, blokując ją dla statków izraelskich. Na tego rodzaju rozwój sytuacji Izrael nie mógł już sobie pozwolić i pod wpływem szefa Amanu, Aarona Jariva oraz dowódcy sił powietrznych, generała Hod'a rząd ugiął się i przegłosował rozpoczęcie działań wojennych 4 czerwca 1967 roku. W trakcie działań wojennych trwających do 10 czerwca Izrael zbombardował egipskie oddziały na Synaju oraz bazy sił powietrznych w Egipcie, Jordani, Syrii i Iraku, a także przejął panowanie nad Strefą Gazy, pustynią Synaj, Zachodnim Brzegiem Jordanu wraz z Jerozolimą oraz Wzgórzem Golan (Katz, 1999, s. 191-202).

To historyczne zwycięstwo Izraelskiej armii w dużej mierze było możliwe dzięki bardzo dokładnym i rzetelnym danym wywiadowczym uzyskanym dzięki ogromnej liczbie doskonale zakonspirowanych szpiegów i sabotażystów. Spenetrowali oni nie tylko środowisko wyższego szczebla dowódców wojsk arabskich i kontrwywiadu, ale także sferę polityczną i socjalną, dzięki czemu uzyskali pełny obraz sytuacji. Wśród nich można wymienić Aliego al-Aftiego, osobistego masażysty prezydenta Egiptu Nasera, czy też Anwara Efraima, który zorganizował bardzo dużą, mocno zakrapianą alkoholem imprezę dla pilotów i oficerów strategicznej bazy lotniczej Inchas w Egipcie, która miała miejsce dzień przed atakiem lotnictwa Izraelskiego. Do nich zalicza się także szanowany oficer, specjalista łączności radiowej w wojsku Egipskim znany jako Sulejma lub kapitan X. Przekazywał on informacje o każdym posunięciu jego armii, dostarczając dane o sile, kierunku przemieszczania się, planach operacyjnych, a nawet moralach swoich kolegów.

Tak zdobyte i dokładne dane pozwoliły dowództwu Izraelskich Sił Obronnych ustalić między innymi godzinę pierwszej fali bombardowań egipskich lotnisk. Wybrano półgodzinny przedział poranny, kiedy to technicy radarowi byli najbardziej zmęczeni po swojej ośmiogodzinnej zmianie, a piloci wraz z obsługą techniczną dokończyli jeszcze śniadanie. Samoloty natomiast były już wystawione z hangarów i gotowe do inspekcji przez oficerów dowództwa bazy, którzy akurat do niej dojeżdżali. Dzięki temu udało się zniszczyć na ziemi 304 z 419 samolotów w tej konkretnej jednostce. Jednak tego rodzaju rozpoznanie wywiadowcze zostało uzyskane także przy pomocy wywiadu technicznego, na który składał się wywiad łączności, elektroniczny oraz fotograficzny. Jednym z ważniejszych dokonań tego rodzaju służb było podsłuchiwanie rozmów wyso-

kiego szczebla dowódców wojsk arabskich z podległymi jednostkami. Dawalo to technikom Amanu możliwość wydawania fałszywych rozkazów, które także znacząco pomogły w tym błyskawicznie zakończonym konflikcie. (Katz, 1999, s. 202-209).

Wojna ta była punktem zwrotnym nie tylko w historii izraelskiego wywiadu wojskowego, ale także w historii państwa Izrael. Nie zmieniło się wprawdzie stanowisko państw arabskich po niej, gdyż dalej nieustannie odmawiały uznania istnienia państwa żydowskiego. Jednak dodatkowo ministrowie spraw zagranicznych trzynastu państw arabskich proklamowali utworzenie w Kuwejcie wspólnego frontu przeciwko agresji Izraela. Najprawdopodobniej reakcją na to stanowisko świata arabskiego było doprowadzenie przez rząd premiera Lewiego Eszkola do uchwalenia przez Kneset 27 czerwca 1967 roku trzech ustaw dotyczących Jerozolimy. Pierwsza sprawadzała się do rozszerzenia izraelskiej jurysdykcji na Wschodnią Jerozolimę. Druga powiększyła trzykrotnie powierzchnię tego miasta. Natomiast trzecia zapewniała ochronę wszystkich obiektów sakralnych wraz z prawem do swobodnego dostępu do nich dla wyznawców wszystkich religii. (Katz, 1999, s. 202-209 oraz Bensimon i Errera, 2000, s. 168-174).

Jednocześnie należy mieć na uwadze ogromny sukces polityczny Lewiego Eszkola, który jako premier rządził państwem, które w działaniach wojennych pokonało Egipt, Jordanię i Syrię w trakcie jednej wojny. Spowodowało to, iż Izrael stał się od tego momentu mocarstwem na Bliskim Wschodzie. Państwa bloku wschodniego (z wyjątkiem Rumuni) nie akceptując takiego układu sił w tym regionie, a także ze względu na impas w negocjacjach między Izraelem, a państwami arabskimi, pod egidą Organizacji Narodów Zjednoczonych zerwały stosunki dyplomatyczne z państwem żydowskim (Makovsky, 2004 oraz Bensimon i Errera, 2000, s. 168-174).

3. Korzyści polityczne uzyskane dzięki tajnej operacji UOP wywiezienia oficerów CIA z Iraku w roku 1990

Ostatnim ciekawym przykładem ukazującym przekładanie się sukcesu służb specjalnych na sukcesy polityczne jest operacja uratowania oficerów Centralnej Agencji Wywiadowczej z Iraku w 1990 roku, którą przeprowadził Urząd Ochrony Państwa.

Nikt na przełomie lat 1989-1990 nie przypuszczał, że Irak, może zaatakować Kuwejt, dlatego też zaskoczenie tymi wydarzeniami było takie duże. Udzieliło się ono również agentom CIA (Central Intelligence Agency), którzy śledzili ruchy wojsk Saddama Husajna na granicy z Kuwejtem. Zajmowali się oni zbieraniem ważnych danych wywiadowczych nie tylko dla swojej instytucji, ale także dla DIA (Defense Intelligence

Agency) oraz NSA (National Security Agency). Ich sytuacja była o tyle ciężka, iż żaden z nich nie posiadał paszportu dyplomatycznego, co groziło w razie złapania oskarżeniem o szpiegostwo, torturowaniem i najpewniej śmiercią.

W zaistniałej sytuacji poproszono o pomoc polski wywiad, który wówczas dysponował odpowiednią ilością ludzi w Bagdadzie, a także doświadczeniem w tego rodzaju operacjach. Ponieważ reperkusje polityczne tych działań mogły być ogromne, UOP musiał dostać zgodę na podjęcie działań od najwyższych władz państwowych – premiera i prezydenta. Polskie służby obawiały się poza śmiercią swoich funkcjonariuszy, także zemsty na Polakach pracujących wówczas w Iraku. Zaraz po wydaniu zgody przez polski rząd rozpoczęły się przygotowania do jej przeprowadzenia, planowanego na początek października 1990 roku.

Jednak okazało się wówczas, iż sytuacja w samym Iraku znacząco się zmieniła i przeprowadzenie akcji jest praktycznie niemożliwe. Zmusiło to Gromosława Czempieńskiego, który był jednym z planistów oraz nadzorców wykonania tej operacji do osobistego zaangażowania się w nią poprzez przylot do Bagdadu, by osobiście ocenić sytuację na miejscu. Początkowo faktycznie nie było możliwości przeprowadzenia tej operacji, tak by zakończyła się ona sukcesem. Jednak w najbardziej krytycznym momencie Czempieński (w Iraku pracował, używając innych danych osobowych) zdobył niezbędne dokumenty potrzebne do szczęśliwej ewakuacji amerykańców. Przebrani i wystylizowani na obywateli polskich, posiadających oczywiście legalne polskie paszporty przekroczyli granicę iracko – turecką, gdzie zostali odebrani, przez kolejną grupę oficerów Urzędu Ochrony Państwa. Zaopiekowali się agentami CIA, zabierając ich do Ankary, a następnie rejsowym samolotem LOTu do Warszawy. Na lotnisku Fryderyka Chopina czekała na całą grupę delegacja składająca się z funkcjonariuszy UOP'u, szefa rezydentury CIA w Polsce oraz uzbrojona po zęby ochrona, gdyż obawiano się, że akt zemsty za wywiezienie amerykańców może także nastąpić na Okęciu (Węglarczyk, 2006 a oraz Węglarczyk, 2006 b oraz Cenckiewicz. 2009, s. A14-A15).

Ponieważ cała operacja zakończyła się pełnym sukcesem kilka tygodni później do Polski przyleciał z tajną wizytą ówczesny szef CIA William Webster, by osobiście podziękować oficerom Urzędu Ochrony Państwa, którzy uratowali swoich amerykańskich kolegów.

Rezultatem tej operacji w szeroko rozumianych kwestiach politycznych było poparcie przez rząd Stanów Zjednoczonych polskich starań o redukcję zadłużenia względem zachodnich banków centralnych. Zakończyło się to redukcją tego długu o połowę to

jest o 16,5 miliarda dolarów. Oprócz tego Białe Dobre, będący pod ogromnym wrażeniem sprawności polskich służb specjalnych wydał tajną instrukcję nakazującą Pentagonowi udzielenie, wszelkiej niezbędnej pomocy przy tworzeniu jednostki specjalnej „GROM”.

Jest też wielce prawdopodobne, iż operacja ta zapewniła nam inne korzyści polityczne, wśród których można wymienić stawiennictwo Stanów Zjednoczonych w NATO za naszym członkostwem w sojuszu. Największym „lobbystą” tego przedsięwzięcia były amerykańskie służby specjalne, będące pod nieustannym wrażeniem profesjonalizmu działań polskich tajnych służb, których wiedza i możliwości były przydatne dla wywiadu globalnego prowadzonego przez USA, szczególnie w tak historycznym okresie, jaki miał miejsce na arenie międzynarodowej w Europie na przełomie lat 1989 i 1990. Z pewnością miał też znaczący wpływ na same stosunki między Stanami Zjednoczonymi, a powstającą właśnie III Rzeczpospolitą Polską, która w ówczesnym okresie zmieniała całkowicie swoje sojusze międzynarodowe i szukała zabezpieczenia nowo powstającego ładu także na arenie międzynarodowej (Węglarczyk, 2006 b).

Zakończenie

Z przykładów opisanych powyżej wyraźnie widać, jak duże korzyści płyną z dobrego i prawidłowego wykorzystania służb specjalnych. Ukazują także, jak mocne jest połączenie służby dyplomatycznej ze służbami specjalnymi. To właśnie one bardzo często stanowią podstawę do prowadzenia skutecznej polityki międzynarodowej i zapewnienie bezpieczeństwa państwu na najwyższym poziomie. Należy mieć jednocześnie na uwadze, iż takie rezultaty osiąga się wyłącznie w sytuacjach, gdy służby specjalne wykorzystywane są zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem, prawem własnego państwa, a także, gdy z adekwatnym wyprzedzeniem wyznaczane są im odpowiednie cele i zadania. Dzięki temu widzimy najwyższych decydentów politycznych w postaci premiera lub prezydenta osiągających konkretne sukcesy polityczne zarówno wewnątrz państwa, wyrażonego między innymi poprzez wzrost poparcia społecznego, jak również na arenie międzynarodowej ukazującej skuteczność służby dyplomatycznej w postawionych jej celach.

W sytuacji, gdy te warunki nie są zachowane może dojść do różnego rodzaju skandali politycznych nie tylko o zasięgu krajowym, jak amerykańska afera Watergate z pierwszej połowy lat siedemdziesiątych, ale także międzynarodowym jak afera „Rainbow Warrior”

z 1985 roku. Ukazały one, jak bardzo wstrzemięźliwym i rozważnym trzeba być w procesie zadaniowania tajnych służb, a także ich umiejętnego wykorzystania. Posiadanie uprawnień do decydowania o instytucjach posiadających tak szerokie możliwości zbierania różnego rodzaju informacji i działania nie tylko w kraju, ale także za granicą stanowi znaczącą pokusę wykorzystania ich w sposób pochopny przez najwyższych decydentów politycznych. Przypadki takie wraz z ich konsekwencjami powinny stanowić naukę dla kolejnych pokoleń polityków w sposobie zarządzania służbami specjalnymi. Dlatego też niezmiernie ważne w procesie zadaniowania służb specjalnych jest zachowanie wspomnianej już wstrzemięźliwości i rozwagi, a przede wszystkim kierowania się racją stanu i interesem państwa nie tylko w krótkich okresach czasu, ale przede wszystkim w dłuższych perspektywach czasu, zdecydowanie większych niż kadencja prezydenta, premiera lub rządu.

Mając to wszystko na uwadze należy się poważnie zastanowić nad największymi ostatnio „aferami szpiegowskimi”, którymi interesował się cały świat. Warto mieć tutaj na uwadze, iż doszło do nich nie w skutek złego zarządzania tymi instytucjami, czy też wyznaczaniem im nie prawidłowych celów i zadań. Wynikły one tylko i wyłącznie z ujawnienia tajnych dokumentów przez własnych pracowników tych służb. Z tego właśnie powodu należy rozpatrywać to wyłącznie, jako zdradę własnego państwa, szczególnie mając na uwadze konsekwencje międzynarodowej, jakie poniosły Stany Zjednoczone po tych wydarzeniach. Dodatkowo wydaje się mało prawdopodobnym zbiegiem okoliczności, iż Edward Snowden uzyskał azyl polityczny akurat w Federacji Rosyjskiej.

Literatura

- Andrew Ch., Mitrochin W., (2001), *Archiwum Mitrochina*, Warszawa, Muza S.A.
- Bensimon D., Errera E., (2000) *Żydzi i Arabowie. Historia współczesnego Izraela*, Warszawa, Cyklady
- Cenckiewicz S., (2009): *Czempieński – życie nieznanego tenora*, „Rzeczpospolita”, 17 lipiec
- Gaddis J. L., (2009), *Zimna Wojna*, Kraków, Znak
- Holloway D., (1996), *Stalin i Bomba*, Warszawa, Prószyński i S-ka
- Katz S.M., (1999), *Aman Wojskowy Wywiad Izraela*, Warszawa, Bellona
- Makovsky D., (2004): *Consequences of the 1967 War*, <http://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/view/consequences-of-the-1967-war>, [19.01.2014]

Węglaczyk B., (2006), *Jak CIA poznała się z UOP cz. I*, Endgame, 13 września, <http://bartoszwęglarczyk.blox.pl/2006/09/Jak-CIA-poznala-sie-z-UOP-cz-I.html>, [19.01.2014]

Węglaczyk B., (2006), *Jak CIA poznała się z UOP cz. II*, Endgame, 13 września, <http://bartoszwęglarczyk.blox.pl/2006/09/Jak-CIA-poznala-sie-z-UOP-cz-II.html>, [19.01.2014]

* * *

Artykuł uzyskał pozytywne opinie wydane przez dwóch niezależnych Recenzentów.

Grzegorz Skrzyński

Political achievements conduct in the result of secret services activity

Abstract

The article describes the political successes in the international arena of selected countries that have been achieved through the involvement of special services. In the introduction drew attention to the recently disclosed scandals of this medium. The main part of the article shows how successful countries achieve through the proper use of special services. The article ends with a summary, as well as attention to situations of improper use of the possibilities of special services, which resulted in political scandals.

Key words: *International Relations, Intelligence, Special Services, Secrec Services*

Резюме

В статье описываются политические успехи на международной арене отдельных стран, которые были достигнуты за счет привлечения спецслужб. Во введении обратил внимание на недавно раскрытых скандалов этой среды. Основная часть статьи показывает, как успешные страны достичь путем надлежащего использования спецслужб. Статья заканчивается резюме, а также внимание к ситуациям, неправильного использования возможностей спецслужб, в результате которых политические скандалы.

Ключевые слова: *Международные отношения, разведки, спецслужб, Секрет услуги*